

„Mikołajowe sekrety”

okolicznościowa gazeta klasy **1b** SP EKOLA

wtorek 01.12.2015 r.

Magiczne słowo „MIKOŁAJ” elektryzuje wszystkich, młodych i starych, fantastów i racjonalistów. W najgorszym razie wywołuje miłe wspomnienia z dzieciństwa. Choć tyle.

Podejście dzieci do kwestii Mikołaja jest ... dyplomatyczne. „Przecież on nie istnieje, ale chciałbym od niego dostać” i tu pojawia się lista prośb koniecznych i niezbędnych.

Klasa 1b wgłębiła się w mikołajowe sprawy i ... wie już o nim wszystko. Dzieci zgodziły się podzielić z nami tą wiedzą.

Mikołaj jest stary, to rzecz pewna. Według Oskara ma nieskończoną liczbę lat, Paulina stawia na okrągły milion. Zdaniem Lenki, kiedy Mikołaj przychodzi na świat, jest mały, okrągły, czerwono słodko ubrany. Według Filipa, Mikołaj po narodzeniu ma wygląd skarpety z rękami i nogami, a Fryderyk stawia na Mikołaja wyglądającego jak mały chłopak z długą brodą i wąsami oraz w czerwonym puszystym ubranku. Filip twierdzi z przekonaniem, że przysmakiem świętego musi być mięso śledzia, według Mateusza – suszi, Maćka – pierniczki z mlekiem, a Mariyi – soczki. Aniela uważa, że dom Mikołaja ma kolor czerwony i świeci mnóstwem światełek. Zuza uznała, że dom jest zrobiony z pierniczków, a Lena, że z wełny i ma kształt skarpety. Według Mateusza, dom Mikołaja jest zrobiony z chmur, a według Czarka ma kształt prezentu. Maciek zapewniał, że siedziba świętego ma kształt wielkiego ucha, bo przecież musi słyszeć prośby od dzieci z całego świata. Zdaniem Jasia, Mikołajowi dobrze się żyje w domu w kształcie Mikołaja!

Mikołaj niewątpliwie ma także marzenia. Zdaniem Klary marzy o dzieciach, według Pauliny o nowoczesnych saniach, Filip stawia na nowy zastęp reniferów, a Fryderyk, żeby dzieci w niego wierzyły. Oskar uważa, że Mikołaj marzy o własnym prezencie.

Nina i Czarek uważają, że rodziną Mikołaja są elfy, Lena, że skrzaty i krasnale, według Pauliny rodzina Mikołaja jest ...mikołajska!

Mikołaj, niestety, nie cieszy się końskim zdrowiem. Lena uważa, że Mikołaj choruje na zamarznięcie. Mateusz stawia na chorobę zwaną niedostępnością prezentów. Zdaniem Fryderyka, Mikołaj często zapada na chorobę zwaną długością między Mikołajami. Według Filipa, Mikołaja trapi choroba biegania. Oskar uważa, że święty nie choruje na nic, bo wszakże prowadzi zdrowy styl życia. Hm... a to brzuszysko???

Zuzia uznała, że Mikołaj rozczytuje się w książkach dziecięcych. Reszta dzieci stawiała na różne poradniki. I tak zdaniem Niny, święty rozczytuje się w poradniku jazdy saniami, Lena – w podręczniku jak zdobyć renifery, Janek – w podręczniku prezentowym, Filip – jak tworzyć zabawki, Czarek – w jaki sposób rozdawać prezenty. Według Pauliny, Mikołaj czyta po prostu książkę mikołajską, a zdaniem Oskara – podręcznik dla Mikołajów.

Niestety, Mikołaj nie jest wolny od lęków. Aniela uznała, że święty obawia się, że kiedyś dzieci przestaną w niego wierzyć. Według Filipa, świętemu spędza sen z powiek ucieczka reniferów, która kiedyś nastąpi, wszak ciężko pracują. Klara uznała, że Mikołaj boi się, że wilki zjedzą mu sanie, Paulina, że wypadną mu prezenty, Lena, że dzieci go odkryją, Oskar, że prezenty będą nietrafione w gusta dzieci.

Na szczęście Mikołaj ma i czas wolny. Jak więc go spędza? Według Oskara odpoczywa czytając gazetę, Anielka stawia na grzanie stóp przed kominkiem, a Filip na dojenie krów. Klara uznała, że najlepszym odpoczynkiem jest dla niego robienie prezentów, a Fryderyk, że chorowanie w wolnej chwili. Paulina i Lena stawiają na leniwy odpoczynek na plaży, Zuza stawia na hamak, a Nina jednak na kominek...

Uff...Mikołaj został rozebrany na czynniki pierwsze, przefiltrowany i prześwietlony. Pozostaje tylko pytanie, czy w świetle ujawnionych, chronionych Ustawą danych osobowych, zasypie nas prezentami? Hmm...

Ankietowani byli uczniowie klasy 1B:

Aniela Bazała, Filip Beń, Zuza Birlet, Lena Bissinger, Oskar Cygan, Czarek Czujowski, Fryderyk Hoffmann, Paulina Jurek, Janek Jurgielaniec, Nina Karolewska, Maciek Kucharzak, Mariya Nikitenko, Mateusz Skrzyński, Klara Wołkowska.

Ankietowała wychowawczyni klasy 1B Ewa Czuszkiewicz (która liczy jednak na łaskawość świętego).